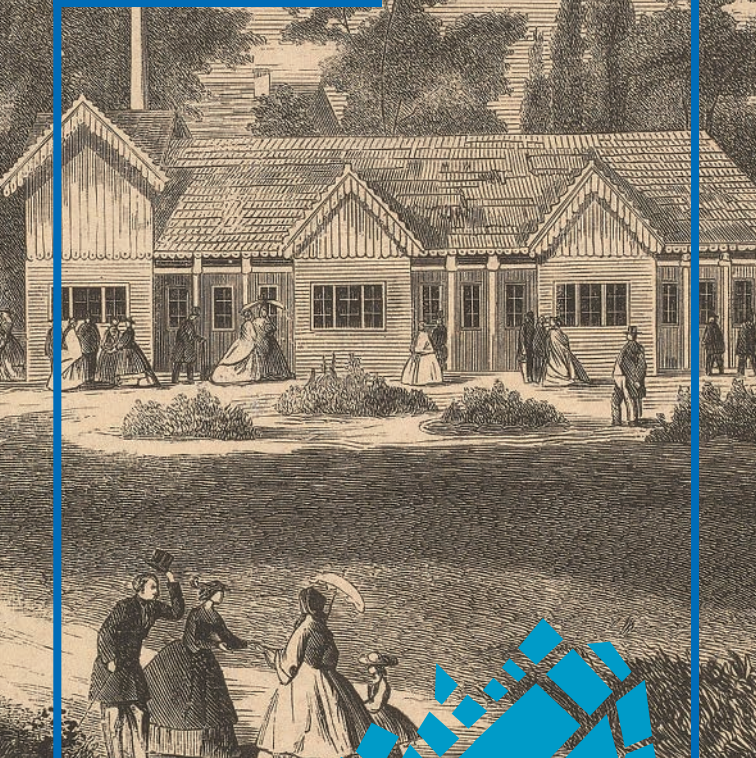


 **Kraków**



Szlak Górnictwa Siarkowego w Swoszowicach



Zasmakuj w mieście, z którego żal odejść!



Swoszowice

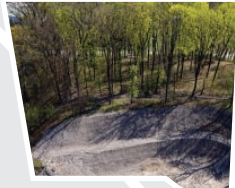


Myśląc o współczesnym Krakowie i jego obliczach historycznych i geograficznych warto poznać południowe rubieże miasta z Królewską perłą w Swoszowicach, słynącą z górnictwa siarkowego i wód leczniczych. Wśród wielu ciekawostek historycznych i miejsc wyjątkowych w Swoszowicach enklawę naturalnej zieleni stanowi dolina rzeki Wilgi, miejsce siedlisk zwierząt i roślin wielu chronionych gatunków.

Najstarszy zachowany dokument wzmiankujący o Swoszowicach pochodzi z czasów panowania Kazimierza Wielkiego, zaś początek złotej ery sięga czasów Jadwigi Andygaweńskiej, która jak głosi legenda na koronację na Wawel podróżowała z węgierskiej Budy przez Swoszowice. Folwark Swoszowicki odwiedziła objeżdżając królestwo w 1395 roku, zaś jej osobistym sekretarzem był ówczesny dziedzic Piotr ze Swoszowic, a jego żona Dobrochna damą dworu. Również Król Władysław Jagiełło odwiedzał Swoszowice, jako pierwszy uznając kąpiel w licznych stawach swoszowickich za leczniczą.

Siarka towarzyszyła nam od zarania dziejów. Po raz pierwszy wspomina o niej Wincenty Kadłubek, przybliżając legendę o zgładzeniu Smoka Wawelskiego. Źródła historyczne wskazują okolice Krakowa, a konkretnie podkrakowskie Swoszowice, jako miejsce, w którym na przełomie XIII/

Kapliczka górnicza



Hałda „Karol”



United Nations
Educational, Scientific and
Cultural Organization



KRAKOW
UNESCO CITY
OF LITERATURE

Member of the UNESCO
Creative Cities Network
Since 2013

XIV wieku zakonnicy dla celów leczniczych zbierali pojawiającą się na kamieniach siarkę. Wkrótce w Swoszowicach pojawiły się pierwsze w Polsce kopalnie siarki, prawdopodobnie już w 1409 roku, gdyż siarka swoszowicka posłużyła jako niezbędny składnik prochu użytego do bombardierów podczas bitwy pod Grunwaldem. Rozwój artylerii doprowadził do wydania w 1415 r. przez króla Władysława Jagiełłę przywilej wydobywania tego minerału dla mieszczan krakowskich, którzy założyli pierwsze w Polsce gwarectwo siarkowe, czyli spółkę wydobywczą. W głębokiej nawet na 15 metrów kopalni pracowało ponad 30 górników. Natomiast w usytuowanych obok nich hutach wydobytą rudę przerabiali pięciu-sześciu hutników. W okresie staropolskim w kilkudziesięciu kopalniach wydobyto ok. 300 tys. ton siarki, która była używana m.in. do celów leczniczych i wojskowych. Prawdopodobnie już w XIII stuleciu wykorzystali ją Tatarzy w decydującej fazie bitwy pod Legnicą. Wypuszczone przez nich latawce z płonąca siarką wywołały popłoch wśród liczniejszego rycerstwa Henryka Pobożnego. Dochody z siarki Król Jagiełło przeznaczył na fundację Akademii Krakowskiej, zaś król Zygmunt Stary dochód z górnictwa siarkowego przeznaczył na zakup złota do budowanej kaplicy grobowej przy katedrze. W 1598 roku Król Zygmunt III dał olborę (dochód z górnictwa siarkowego) na budowę kościoła Piotra i Pawła. Również ówczesni gwarkowie, mieszcianie krakowscy z dochodów m.in. górnictwa siarkowego ze Swoszowic budowali wspinałe kamienice wokół rynku w Krakowie, które do dziś możemy podziwiać. W tym czasie powstał specjalny urząd królewski dla górnictwa siarkowego w Swoszowicach, podobnie jak dla górnictwa solnego w Wieliczce i Bochni, „Bachmistrza” oraz miara wagi „Wiadrunek”, czyli wiadro siarki, jakie szło do ówczesnego właściciela Swoszowic – klasztoru Kanoników Laterańskich z Kazimierza, które król zamieniał często na bałwan solny, co świadczy, że siarka miała wielką wartość.

Siarka mogła być jednym z powodów przeniesienia stolicy z Krakowa do Warszawy. Król Zygmunt III Waza wraz ze znanym wtedy alchemikiem Michałem Sędziwojem wykonywali doświadczenia, m.in. z użyciem siarki. W listopadzie 1595 roku nie zapanowali nad procesami chemicznymi i doprowadzili do pożaru; w konsekwencji ogień

strawił wnętrza pomieszczeń jednego ze skrzydeł Zamku Wawelskiego. W następstwie czego nową rezydencją królewską została Warszawa.

Już w staropolszczyźnie, jak podaje prof. F. Kiryk, utrwaliło się powiedzenie: „Bez Swoszowic, Bochni i Wieliczki nie warta Polska łojowej świczki”, które trafnie oddaje przeświadczenie ówczesnego społeczeństwa o wyjątkowym znaczeniu dla państwa podkrakowskich centrów produkcji siarki w Swoszowicach.

Górnictwo siarkowe w Swoszowicach zamknięto w 1884 roku. Ostatni naczelnik oraz górnicy z własnych dochodów ufundowali w 1882 roku szkołę powszechną w Swoszowicach w miejscu domu skarbowego nieopodal zasypanego szybu, która do dziś rozbudowana w tym miejscu stanowi dziedzictwo i pamięć o tradycjach górniczych Swoszowic. Przez wieki osiedlali się tu osadnicy węgierscy, czescy, niemieccy, żydzi, kresowi tworząc wspólnotę, która mimo zawieruch wojennych przetrwała do dziś. Dawne rodziny górnicze, kupcy żydowscy, włościanie, ziemianie są depozytariuszami dziedzictwa kultury tego wyjątkowego miejsca tętniącego życiem i wciąż rozwijającej się miejscowości czerpiącej z pięknych kart historii.

Jedną z ważniejszych współczesnych wizytówek Swoszowic jest uzdrowisko. Już w 1795 roku było funkcjonującym ośrodkiem leczniczym, zaś nowoczesny charakter temu miejscu nadał profesor Feliks Radwański budując w 1810 r. łaźienki oraz pompę tłoczącą leczniczą wodę ze źródła głównego. Założył również pierwszy park zdrojowy w Swoszowicach, starszy od plant krakowskich.

Malownicze Swoszowice rozciągające się od stacji kolejowej przecięte doliną Wilgi, budynkami zdrojowymi, hałdami górniczymi stanowiące obecnie enklawy zieleni poprzez dwa szczyty „Łysą Górę i Siarczaną Górę”, aż po fort 51 ½ Swoszowice z Muzeum Spraw Wojskowych i obiektami sportowymi stanowią małą ojczyznę o odrębnościach kulturalnych wyrosłych na wielowiekowej, wciąż odkrywanej historii.

*Dominik J. Galas
Prezes Stowarzyszenia Siarczane Korzenie Swoszowic
Społecznik i Radny Dzielnicy X Swoszowice Miasta Krakowa*

Góra Siarczana (*Mons Sulphureus*)

ulica Sawiczewskich w pobliżu fortu Swoszowice,
siedziby Muzeum Spraw Wojskowych

GÓRA SIARCZANA (1422 *Mons Sulphureus*, 1483 *Minera seu Mons Sulfureus*) – góra z kopalniami siarki, dziś Siarczana Góra, 8 km na SE od centrum Krakowa. Nazwa historyczna, niegdyś osobna wieś i gmina – rejon między ulicą Sawiczewskich (szczyt Góry), a u podnóża ulicą Siarczanogórską i Moczydło. Siarka była wydobywana w Swoszowicach przez niemal 500 lat. Była to największa kopalnia siarki w Europie i jedyna w przed-rozbiorowej Polsce.

W 1415 roku Król Władysław Jagiełło wydał pierwszy przywilej górniczy *Super querendis mineris sulfureis et aliorum metallorum* dla mieszczan krakowskich: M. Pellificiego i N. Scolteto oraz ich towarzyszy, który nadawał im prawo do prowadzenia poszukiwań i eksploatacji siarki i innych surowców w Swoszowicach, „gdzie siarka jest znaleziona”.

W ciągu przeszło 500-letniej historii wydobycia siarki – „żłota” – jak określali ją alchemicy, w Swoszowicach wydrążono przeszło 600 szybów. Z przekazów historycznych wynika, że w niektórych okresach w górnictwie siarkowym w Swoszowicach pracowało przeszło 600 osób, co na ówczesne czasy stanowiło duży potencjał dla Krakowa i okolicy. W pierwszej połowie XIX w. była to największa kopalnia siarki w Europie. Zaspokajała potrzeby w 90%

Góra Siarczana – widok na Kraków



cesarstwa austriackiego, eksportując też siarkę do innych krajów. Obszar pola kopalnianego (właściwie 3 pól) od 1807 do 1881 roku był podobny i wynosił ok. 170 miar, czyli ponad 308 ha oraz dodatkowo 95 ha w okolicach, wynajętych przez władze austriackie dla zabezpieczenia kopalni przed możliwą konkurencją. Kopalnia działała na trzech horyzontach, posiadała ok. 30 szybów, maksymalna głębokość szybu wynosiła 60 metrów. Szacuje się, że kopalnie swoszowickie dały w swej historii łączne wydobyć na poziomie około 200 tysięcy ton siarki.

Kopalnie i huty zamknięto w roku 1884. Jeszcze na krótko w roku 1917 powołano spółkę Polskie Zakłady Siarkowe w Swoszowicach, ale ostatecznie zaniechano wydobywania ze względu na zbyt kosztowną eksploatację.

pomnik marszałka Piłsudskiego przy Muzeum Spraw Wojskowych



Budynek „Kamienica”

Zarządcy Kopalni Siarki,
Zarządu Górniczo-Hutniczego w Swoszowicach –
róg ul. Myślenickiej i ul. Merkuriusza Polskiego

2

Niegdyś zwany „Kamienicą” był siedzibą ostatniego zarządzającego kopalnią i hutą siarczynu – C.K. radcy górniczego – Stanisława Mrowca, który mieszkał w nim co najmniej od grudnia 1874 r. do 1885 r. („...mąż w sile wieku, energiczny, zdolny górnik i technik...”). Mieszkał w nim wraz z żoną i dziećmi. Upadek kopalni spowodował wielkie zubożenie okolicznej ludności i migracje.

budynek Kamienica



Budynek wystawiony został na sprzedaż w roku 1885, zakupiony przez Augusta Porębskiego (1853–1930) herbu Szreniawa, kupca, radnego miasta Krakowa i działacza społecznego. Budynek wielokrotnie przechodził w ręce okolicznych ziemian i przedsiębiorców. Jesienią 1940 roku kupił go Zdzisław Grzymek herbu Grzymała, ziemianin z województwa poznańskiego, członek Rady Powiatowej Nowego Tomysła (wraz z małżonką Heleną z domu Bunsch); mieszkał tu do śmierci z żoną i czterema córkami. Dyrektor Szkoły w Swoszowicach Franciszek Hypta, stając w obronie żony Z. Grzymka i jego dzieci został zastrzelony przez bandytów grabiących domy we wsi 19 stycznia 1945

roku. Po śmierci Z. Grzymka jego spadkobiercy sprzedali budynek w roku 1958 Radzie Narodowej w Swoszowicach (wcześniej Gmina Swoszowice), a następnie przeszedł on w zasoby Gminnej Spółdzielni w Swoszowicach. Obecnie jest w rękach prywatnych. Nieopodal znajduje się drugi budynek administracyjny, przy ulicy Myślenickiej, należący do dawnego Zarządu Górnictwo-Hutniczego w Swoszowicach, który po zamknięciu Zakładu został sprzedany w roku 1885. W okresie międzywojennym nabył go Włodzimierz Hanaiewicz (1880–1957), inżynier górniczy. Ożenił się w roku 1913 z ziemianką Adelą Wojnarowicz i mieli dwóch synów Juliusza i Leszka.

Był bardzo znaną i szanowaną postacią. W 1922 roku został kierownikiem Urzędu Górniczego w Tarnowskich Górach, w 1923 r. inżynierem górniczym w Żupie Solnej w Wieliczce, a po wojnie Prezesem Wyższego Urzędu Górniczego w Krakowie. Swój majątek „Dworek” w Swoszowicach, aż do śmierci dzierżawił najpierw państwu Sitkiewiczom, później państwu Schmidtom, a od jesieni 1945 do majątku wprowadzili się tu państwo Bieronowie, spokrewnieni z właścicielem, gdyż małżonka – Adela Wojnarowska była siostrą Ludmiły Sewerynowej Prus Lisickiej z domu Wojnarowicz, która osiadła w tym majątku w Swoszowicach aż do śmierci (1955 r.) wraz z córką Kazimierą i jej mężem oraz synem Krzysztofem Bieronem.

widok na ulicę Merkuriusza Polskiego



Hałda pohutnicza „Karol”

ul. Merkuriusza Polskiego/skrzyżowanie z ul. Stawisko

Koło szybu górniczego i huty usypano hałdę pohutniczą, zwaną w okresie II połowy XIX wieku „hałdą Karol”. Jest to jedna z nielicznych zachowanych do dziś hałd pohutniczych. W przeszło pięćsetletnim okresie funkcjonowania górnictwa siarkowego w Swoszowicach, obok szybów górniczych budowano huty do przetopu siarki. 19 czerwca 1861 roku odbyła się narada z przybyłym

z Wiednia radcą górniczym Piotrem Rittingerem w sprawie budowy tzw. IV topiarni siarki, która według projektu budowniczego Karola Schwarza miała zastąpić trzy starsze huty (Wilhelminę, Teresę i Jana). Uruchomiono wtedy czwartą hutę „Karol”, nazwaną tak od imienia jej projektanta Karola Schwarza, jednak nie poprawiło to koniunktury na sprzedaż siarki. Zarządca kopalni, Stanisław Mrowec podjął w roku 1874 próby ekstrakcji siarki, potem próby topienia siarki parą. Zbudowano w tym celu specjalny aparat przy szybie „Rudolf”. W 1875 r. po wielu próbach rozpoczęto w hucie swoszowickiej wytwarzanie dwusiarczku węgla stosowanego do czyszczenia oleju rzepakowego, mycia wełny, produkcji stearyny oraz zwalczania philloksery.

hałda pohutnicza „Karol” z lotu ptaka



Związek ten wytwarzano mieszając siarkę z węglem drzewnym i poddając obróbce przy pomocy pary wodnej. Przechowywany był i transportowany w szklanych lub cynowych bańkach. Produkcja siarczku okresowo rosła od 600 cetnarów w 1875 do ponad 2000 c.m. w roku 1882. Kłopoty kopalni i huty ze zbyciem siarki i siarczku wpłynęły na ograniczenie liczby dni roboczych, przymusowe urlopy, zwolnienia za prowizjami 2–3 zł. r. miesięcznie. Ograniczenie wydobycia rud już od 1876 roku i ostatecznie likwidację produkcji w roku 1884. Na hałdzie do lat 80. XX w. istniały ślady zabudowań huty. Ciekawostką jest, iż w 500. rocznicę bitwy pod Grunwaldem w 1910 roku Koło Gospodyń Wiejskich ze Swoszowic wraz z Kierownikiem szkoły Florianem Kotowskim usypało „kopczyk Grunwaldzki na jej szczycie”. Inną nazwą używaną w okresie, gdy właścicielem tych terenów był Zdzisław Grzymek, była „Góra Grzymkowa”.

hałda pohutnicza „Karol”



ulica Topiarnia

skrzyżowanie z ulicą Merkuriusza Polskiego

4

Nazwa Topiarnia odnosi się do zakładu topienia siarki w hutach, jakie istniały w Swoszowicach. W przeszło 500-letnim okresie funkcjonowania górnictwa siarkowego w Swoszowicach obok szybów górniczych budowano huty do przetopu siarki. Dalszy postęp techniczny pozwolił na zainstalowanie w 1802 r. maszyny parowej poruszającej pompy odwadniającej. Kolejną nowoczesną maszynę parową próbowano zainstalować w 1836 r. Jednak gdy został on wysłany do zaopiniowania inżynierowi cyrkulowemu Bretschneiderowi, ten uznał, że byłby on korzystny, gdyby taka maszyna służyła zarówno do wydobywania siarki jak i do wyciągania wody z kopalni, a że takiego modelu nie było projekt upadł.

Jesienią 1836 r. adiunkt Inspekcji Górniczej i Salinarnej w Wieliczce Leopold Hombesch, równocześnie mierniczy – szychtmajster, sporządził bardzo dokładny kolorowy plan obszaru Zakładu Górniczo-Hutniczego. Zaznaczona jest też wyraźnie topiarnia siarki, jako „Schmelz-Hutte” oraz zabudowa administracyjna i magazynowa. Był to na owe czasy duży zakład wydobywco-przetwórczy w pełnym rozkwicie, zatrudniający około 300 osób.

13 października 1857 r. zarząd kopalni poinformował władze zwierzchnie, że fabryka maszyn „ks. Salm” w Blansku (późniejsza nazwa „Ostrawskie towarzystwo akcyjne”) oświadczyła gotowość dostarczenia w przeciągu dziewięciu miesięcy zamówionej maszyny parowej. W tym okresie do opalania pieca do rudy siarki Zakład potrzebował 360 sążni węgla kamiennego, który transportowano Przemszą do Wisły z Jaworzna do Podgórze, a stamtąd zawożono furami do Swoszowic. Do klarowania wytapianej siarki zamówiono w tym roku cztery wielkie garnki żelazne w hucie w Węgierskiej Górze.

19 czerwca 1861 roku odbyła się narada z przybyłym z Wiednia radcą górniczym Piotrem Rittingerem w sprawie budowy tzw. IV topiarni siarki, która według projektu

W przeszło 500-letnim okresie funkcjonowania górnictwa siarkowego w Swoszowicach obok szybów górniczych budowano huty do przetopu siarki.

budowniczego Karola Schwarza miała zastąpić trzy starsze („Wilhelmine”, „Teresę i „Jana”). Udało się uruchomić czwartą hutę „Karol”, jednak nie poprawiło to koniunktury na sprzedaż siarki.

Zarządca kopalni, Stanisław Mrowec podjął w roku 1874 próby ekstrakcji siarki, potem próby topienia siarki parą. Zbudowano w tym celu specjalny aparat przy szybie „Rudolf”. W 1875 r. po wielu próbach, rozpoczęto w hucie swoszowickiej wytwarzanie dwusiarczku węgla stosowanego do czyszczenia oleju rzepakowego, mycia wełny, produkcji stearyny. Związek ten wytwarzano mieszając siarkę z węglem drzewnym i poddając obróbce przy pomocy pary wodnej. Przechowywano go i transportowano w szklanych lub cynowych bańkach.

Produkcja siarczku okresowo rosła od 600 cetnarów w 1875 r. do ponad 2000 c.m. 1882 r. Kłopoty kopalni i huty ze zbyciem siarki i siarczku ostatecznie doprowadziły do likwidacji produkcji w roku 1884.

◀ jedno z miejsc wytopu siarki, ulica Topiarnia

▼ ulica Markuriusza Polskiego



Górnicza kapliczka

ul. Merkuriusza Polskiego

Wzniesiona w II połowie XIX wieku, zbliżona kształtem do tzw. latarń umarłych, upamiętnia ofiary górniczych wypadków. Lata siedemdziesiąte XIX wieku przyniosły kilka tragicznych wypadków w kopalni. 6 listopada 1872 r., o czwartej rano wozak Michał Machajski przychodząc do pracy, wpadł do otwartego przedziału szybu „Rudolf” i zginął na miejscu. Według raportu okręgowego inspektora górniczego Ireneusza Stengela z 29 listopada 1872 roku, mogło to nastąpić z winy maszynisty Adama Tomali, który w nocy zostawił otwarte drzwi do przedziału szybowego.

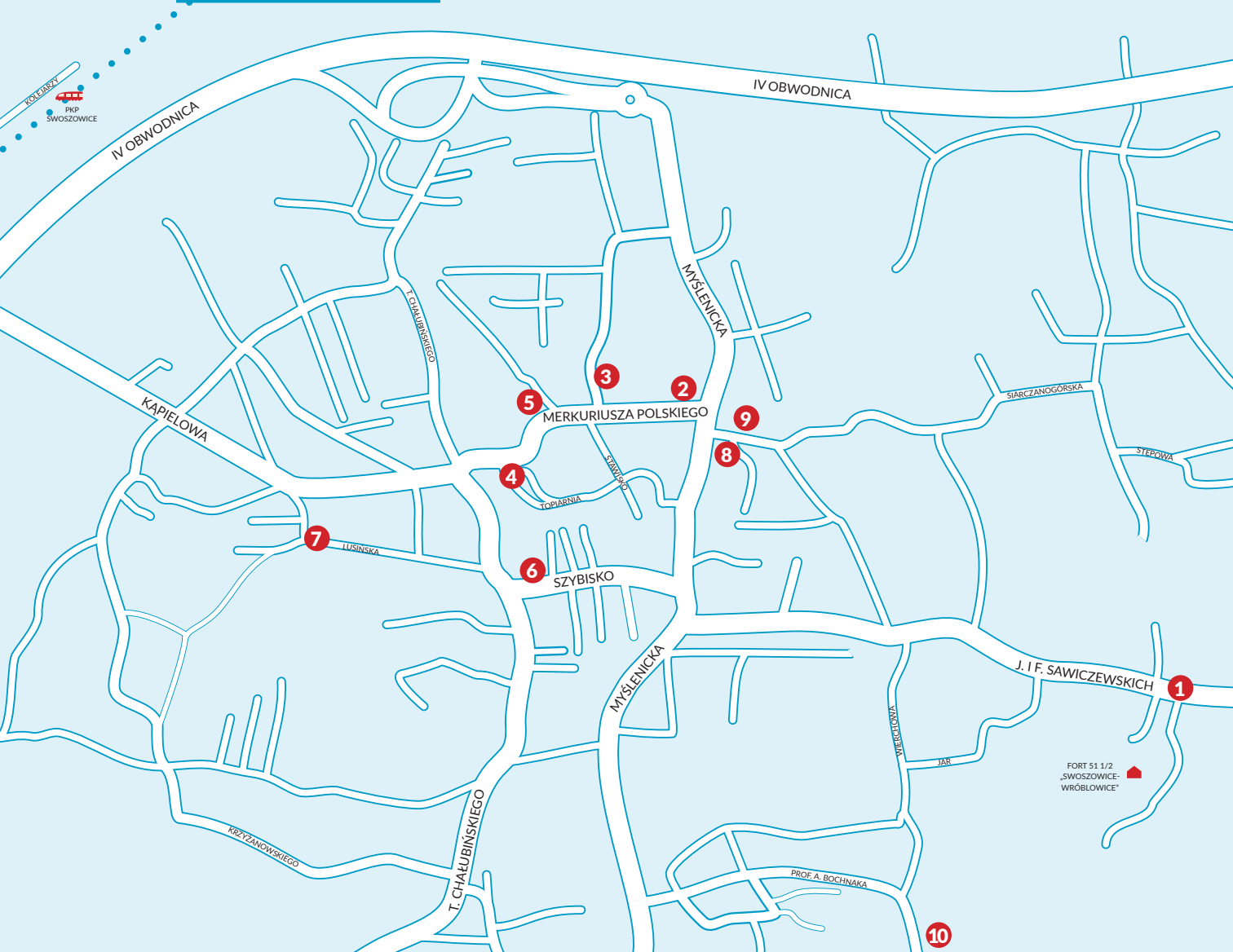
W tym samym szybie 31 stycznia 1874 roku zginął pompierz Walenty Karwia, który zemdlął i zatrut się gazem, a w nocy z 23 na 24 maja 1875 roku w szybie „Rudolf” zatruto się „wodorem siarczanowym” aż 5 górników. 11 grudnia przy „odbudowie siarki, będącej na wychodnym” zginął Kacper Książek. Śmierć 8 górników w ciągu trzech lat i to w tym samym szybie dowodzi, iż zarząd kopalni prowadził rabunkowe wydobywanie, nie troszcząc się o górników i ich bezpieczeństwo. Hipotezę tę potwierdza fakt, że w niedalekim szybie „Jadwiga” 13 marca 1875 roku zginął górnik Michał Fraś, a 16 lutego 1878 roku Michał Guzik.

Popadającą w ruinę po II wojnie światowej kapliczkę górniczną w roku 2008 odnowiono staraniem Szkoły Podstawowej nr 43, która kultywuje tradycje górnictwa siarkowego w Swoszowicach.



kapliczka górnicza

Swoszowice



Szlak Górnictwa Siarkowego w Swoszowicach

- | | |
|-------------------------------------|---|
| 1 - GÓRA SIARCZANA | 6 - ULICA SZYBISKO |
| 2 - BUDYNEK „KAMIENICA” | 7 - SZYBY ELŻBIETA I PIOTR |
| 3 - HAŁDA POHUTNICZA „KAROL” | 8 - SZKOŁA LUDOWA |
| 4 - ULICA TOPIARNIA | 9 - SCHRON AMUNICYJNY „SWOSZOWICE” |
| 5 - GÓRNICZA KAPLICZKA | 10 - KOŚCIÓŁ PARAFIALNY WE WRÓBLOWICACH - OŁTARZ ŚW. BARBARY |

Ulica Szybisko

obok przychodni zdrowia w Swoszowicach

Ulica swą nazwę zawdzięcza licznym tu niegdyś szybom górniczym. Po obu stronach drogi można dziś zobaczyć hałdy pokopalniane, jako jedyne relikty dawnego górnictwa. W tej części Swoszowic krajobraz wzniesień jest pozostałością istniejących tu do roku 1884 szybów i hut do przetopu

hałda przy ulicy Szybisko



siarki, działających pod nazwą C.K. Zakładu Górniczo-Hutniczego. „Halnie” to inna nazwa hałd pokopalnianych, których w tym rejonie nadal sporo się zachowało i od tego słowa pochodzi określenie ulicy znajdującej się w pobliżu – Podhalnie. W ciągu przeszło 500-letniej historii wydobycia siarki – „złota” – jak określali ją alchemicy, w Swoszowicach wydrążono przeszło 600 szybów i wzniesiono kilkaset hałd górniczych, którym nadawano nazwy na cześć narodzin przedstawicieli rodzin królewskich np. Kunegunda (córka Jana III Sobieskiego), czy Ferdynand i Rudolf – następcy tronu cesarskiego w Austrii, od znamienitych gości i sław tamtych czasów np. Dyrektora Salin Wielickich i wybitnego geologa dr Józef Lill von Lillenburg – szyb Lill. W pierwszej połowie XIX wieku była to największa kopalnia siarki w Europie, zaspokajała potrzeby w 90% całego cesarstwa, a także eksportowała siarkę do innych krajów. W II połowie XIX w. szyb Hauke miał 16,1 m głębokości, szyb Jakob – 18,4 m, zaś najgłębszymi były szyby Michał – 66 m i Rudolf – 60 m. Swoszowickie szyby kopalniane miały w nazwach imiona np.: Michał, Rudolf, Jadwiga, August, Jan, Rajmund, Piotr albo nazwiska np. Ehrenfeld, Kuczkiwicz. Na mapie kopalni w Swoszowicach z 1852 roku zaznaczono szyby o nazwach: Michael, Ferro, Erdman, Edmund, Maria-Anna, Russegger, Blagay, Laurentz, Sofia, Alois, August, Barbara, Raimund, Johan, Hainrich, Ignatz, Hauke, Jakob, Geramb. Mniejsze lub powstałe później to: Homayr, Jarosław, Ferdynand, Neu Francisci, Piotr, Elżbieta, Kunegunda, Jadwiga, Rittinger, Hocheder, Rudolf, Maxmillan. Wcześniejsza mapa z 1846 roku Ludwika Emanuela Hrdiny oprócz szybów zazaczyła także hałdy, które również posiadały swoje nazwy. Kilka z nich miało niemieckie określenia, dwie nazwiska właścicieli Swoszowic: Ehrenfels oraz Lowenmuth, a inne imiona: Francisci, Michael, Lille, Josef, Maxmillian, Ferdinand, Barbara, Anna, Fridrich, Mathias, Nicolay, Karol, Teresa, Johan, Leopold, Katarzyna, Maria, Stefan, Louis, Fortunatus, Antoni.

Szyby Elżbieta i Piotr

ulica Lusińska koło parku zdrojowego –
ostatnie działające szyby górnicze siarki z 1917 roku

Wiele czynników spowodowało upadek kopalni siarki w Swoszowicach, wśród nich warto wymienić: rabunkową gospodarkę, malejące zasoby rud, wzrost kosztów produkcji, np. cen drewna niezbędnego w kopalni do wykonywania zabezpieczeń chodników i szybów, zalewanie szybów przez wody zaskórne. Interesom kopalni szkodziła również konkurencja, wznowienie produkcji siarki na Sycylii, a także tańsze otrzymywanie siarki z piritów na Węgrzech, obniżka taryf

ścieżka na Szlaku obok szybów Elżbieta i Piotr



przewozowych dla siarki zagranicznej, jako konsekwencja zawarcia traktatu handlowego między Austrią i Włochami, na mocy którego obniżono cło na importowaną siarkę sycylijską. Decyzją Starostwa Górniczego w Krakowie z dnia 4 grudnia 1888 roku Swoszowice uzyskały okręg ochronny wykluczający możliwość kopania sztolni siarkowych w odległości 1 kilometra od źródła głównego Zdroju oraz strefę ochronną górniczą w paśmie 10 km. Dopiero gdy rejon ochronny został przez władze górnicze zawieszony na mocy orzeczenia Urzędu Górniczego w Krakowie w 1916 roku, inż. Piotr Mączyński i Elżbieta Sternschuss-Staniewskiego współwłaścicielka Zakładu Kąpielowego w Swoszowicach, otrzymali 68 wyłączności górniczych. Od imion tych osób wzięły nazwę ostatnie szyby górnicze w Swoszowicach. Wyłączności te położone były w gminie Swoszowice, Opatkowice, Wróblowice i Lusina i tworzyły powierzchnię ok. 20 km². Następnie uprawnienia przeszły na własność utworzonego konsorcjum siarkowego. Ostatnia próba restytucji górnictwa siarkowego w Swoszowicach miała miejsce w roku 1917 kiedy powołano konsorcjum pod nazwą „Polskie Zakłady Siarczane w Swoszowicach”. W skład konsorcjum weszli inż. Piotr Mączyński, inż. Oskar Smreker, Towarzystwo Górnicze „Montana” oraz bank górniczy w Berlinie. Celem konsorcjum było podjęcie na nowo robót górniczych w Swoszowicach. Zbudowano wtedy dwa szyby Piotr i Elżbieta w pobliżu dawnych szybów (na terenie obecnego parku zdrojowego po obu stronach ulicy Lusińskiej). Szyb Elżbieta napotkał na głębokości 29 m pokład o zawartości 25% siarki, którego należycie nie odkryto, gdyż natrafiono na silny wypływ wody siarczanej. W odległości 60 m od szybu Elżbiety zgłębiono szyb Piotr, ale na głębokości 28 m roboty wstrzymano, aż do zamontowania urządzeń, które pokonałyby znaczny wypływ wody siarczanej dochodzącej do 800 litrów na minutę. Dalszym etapem pracy miało być połączenie obu szybów dla uzyskania przewietrzenia, a następnie zamierzano pogłębić szyb Piotr do głębokości 60 m dla uzyskania drugiego pokładu siarki. Do tego jednak nie doszło. Po tym okresie nikt już nie próbował ożywić odbudowy górniczej w Swoszowicach. Ostatnie badania, wiercenia w latach 1952–54 prowadzono na terenie Swoszowic do maksymalnej głębokości 114 m.

Szkoła Ludowa

obecnie Szkoła Podstawowa nr 43
imienia Komisji Edukacji Narodowej

Szkoła założona w 1882 roku z inicjatywy i staraniem ostatniego zarządcy kopalni siarki w Swoszowicach C.K. Rady Górniczego Stanisława Mrowca. W niedzielę różańcową 2 października 1882 roku, szkołę ludową w Swoszowicach poświęcił ówczesny proboszcz z Wróblowic, ksiądz Maciej Wieczorek. O hojności górników Zarządu Górnico-Hutniczego w Swoszowicach dobrze świadczy fakt przekazania w 1872 roku, za namową radcy górniczego Stanisława Mrowca, 1100 złotych reńskich w obligacjach na założenie tu szkoły. W roku powołania szkoły do życia – 1882 – dzięki odsetkom suma ta powiększyła się do 1403 złotych reńskich i 62 centów, a w pierwszym roku działania placówki górnicy darowali jeszcze 2900 złotych reńskich i dodatkowo 149 złotych reńskich i 20 centów na przybory szkolne. Szkołę umieszczono w budynku pokopalnianym (mieszkanie dozorczy kopalnianego, z przyległą doń izbą ordynansowską, wraz ze stajenką, piwniczką, szopami i magazynami oraz ogrodem – całość o powierzchni 1 morgi). We wspomnianym

budynku znajdowała się kuchnia i pokój, w którym mieszkał nauczyciel. Od roku 1895 pomieszczenia te służyły jako izba lekcyjna i kancelaria szkolna. Szkoła miała służyć czterem gminom: Swoszowicom, Siarczanej Górze, Wróblowicom i Kurdwanowowi. Jak podaje kronika szkolna prowadzona na bieżąco od 1882 roku, w pierwszym roku działania szkoły uczyło się w niej 80 uczniów, w drugim roku – 130, a w latach 1887/88 było już 270 uczniów zapisanych na naukę dzienną i 60 na naukę dopełniającą. Zarządca kopalni, Stanisław Mrowec, był nie tylko inicjatorem, ale też organizatorem szkoły. Zasiadał w Radzie Szkolnej Miejscowej co najmniej do 1885 roku. Jego żona fundowała nagrody dla uczniów na zakończenie roku szkolnego „spódniczki, kaftaniki, ubrania dla chłopców”. Z „kamienicy” Mrowców brano wodę dla szkoły – ich dzieci także tu uczęszczały. Do dziś szkoła kultywuje tradycje i historię górnictwa siarkowego w Swoszowicach propagowane są i podtrzymywane górnicze tradycje wśród uczniów. Jeden z pielęgnowanych zwyczajów to skok przez skórę. Kto rozpoczyna naukę w klasie czwartej, wykonuje skok przez skórę i wtedy szkoła przyjmuje go w poczet starszych uczniów. Skok przez skórę to dawna tradycja górnicza, ceremonia przyjmowania nowicjuszy do stanu górniczego przez stare strzechy. Polega na opasaniu skórą i skoku przez nią.

Szkoła Ludowa



Schron amunicyjny „Swoszowice”

Prochownia – róg ul. Myślenickiej
i ul. Siarczanogórskiej

Został wzniesiony latach 1913–1914 według typowego wojskowego projektu opracowanego przed 1913 rokiem. Posiada konstrukcję kamiennie-ceglaną ze stropem stalowo-betonowym, pokrytym blachą. Schron posiada jedno duże pomieszczenie magazynowe doświetlone dwoma oknami. Podzielono je ścianką działową z cegły na przedsionek i izbę właściwą. Ścianka działowa posiada otwór strzelniczy osłaniający wejście. Stosowano tu oświetlenie naftowe, lampy umieszczano w niszach ściennych z oszklonymi drzwiczkami. Wejście do schronu zamykane było dwuskrzydłowymi drzwiami pancernymi i kratą ze stalowych prętów na ramie z kątownika, okna zabezpieczały okiennice pancerne.

Obiekt obsypany jest od czoła i boków ziemią. Schron zachowany jest w dobrym stanie. W okresie I Wojny Światowej przechowywano w nim broń, jako zaopatrzenie okolicznych fortów twierdzy Kraków. Po wojnie służył jako magazyn zaplecza sklepowego Samopomocy Chłopskiej w Swoszowicach, przechowywano w nim kostki lodu i mięso.

Swoszowicka siarka miała zastosowanie w artylerii i do produkcji prochu strzelniczego. Odbiorcami tutejszej siarki w XIX wieku były fabryki sody, zapalek, a zwłaszcza wojsko. Do roku 1864 artyleria kupowała rocznie po 1120 c.m. – ruda siarczana w cetnarach metrycznych [1 c.m. = 50 kg], do wyrobu prochu strzelniczego. Dziennik podawczy kopalni z lat 1807/8 często zaznacza korespondencje z Cesarsko-Królewskim Zarządem Wojskowym. Proch czarny składał się ze zmielonych na pył składników: siarki, węgla drzewnego i azotanu potasu (saletry potasowej, KNO_3).

schron amunicyjny



Kościół Parafialny we Wróblowicach – Ołtarz św. Barbary

ul. Bogdanowskiego 14

W latach 1805–1882 Swoszowice przynależały do parafii pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego we Wróblowicach. Górnicy z Zakładu Górniczno-Hutniczego ze Swoszowic w I połowie XIX wieku ufundowali ołtarz św. Barbary wraz z wyposażeniem kaplicy przy wróblowickim kościele parafialnym. Ową kaplicę wraz z ołtarzem i pełnym wyposażeniem („lampa, 6 lichtarzy dużych, 2 cynowe, krzyż ołtarzowy, wszystko platerowane w Wiedniu”) utrzymywali z własnych składek. Do dziś górnicy ołtarz z obrazem św. Barbary znajduje się przy bocznej ścianie głównej nawy obecnego kościoła parafialnego.

W ikonografii św. Barbara przedstawiana jest w długiej tunice i w płaszczu, z koroną na głowie, niekiedy w czepku. W rękę trzyma kielich i Hostię (symbol Eucharystii) oraz miecz od którego zginęła. Według legendy tuż przed śmiercią anioł przyniósł jej Komunię Świętą.

Św. Barbara jest patronką m.in. górników i hutników, orędowniczką w czasie burz i pożarów. Św. Barbara jest również patronką Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Wspomnienie liturgiczne w Kościele katolickim obchodzone jest 4 grudnia. W dniu wspomnienia Świętej, obchodzone jest tradycyjne święto górnicze – Barbórka.

kapliczka św. Barbary w pobliżu cmentarza ◀

kościół parafialny we Wróblowicach ▶





Barbara z Nikomedii, Święta Barbara – żyjąca w III wieku dziewczyna, męczennica, jedna z Czternastu Świętych Wspomożycieli, święta Kościoła katolickiego i prawosławnego.

ołtarz w Kościele parafialnym

Punkty informacji miejskiej

W miejskich punktach informacji turystycznej dostępne są skrócone wersje przewodników po mieście, z praktycznymi wskazówkami i informacjami teleadresowymi oraz mapy centrum z oznakowanymi trasami turystycznymi.

W ostatnim czasie do tradycyjnych, dawno wytyczonych tras, doszły nowe propozycje spacerów po mieście, interesujących ze względów krajobrazowych lub historycznych, związane m.in. z wydarzeniami ostatnich kilkunastu lat.

■■■ www.infokrakow.pl

ul. Powiśle 11

tel.: (+48 12) 354 27 10,
(+48 12) 354 27 12
powisle@infokrakow.pl

Sukiennice

Rynek Główny 1/3
tel.: (+48 12) 354 27 16
sukiennice@infokrakow.pl

ul. św. Jana 2

tel.: (+48 12) 354 27 25
jana@infokrakow.pl

ul. Szpitalna 25

tel.: (+48 12) 354 27 20
szpitalna@infokrakow.pl

Pawilon Wyspiańskiego

pl. Wszystkich Świętych 2
tel.: (+48 12) 354 27 23
wyspianski@infokrakow.pl

ul. Józefa 7

tel.: (+48 12) 354 27 28
jozefa@infokrakow.pl

Zgody 7

Osiedle Zgody 7
tel. (+48 12) 354 27 14
zgody7@infokrakow.pl

Międzynarodowy

Port Lotniczy w Balicach
ul. Kpt. M. Medweckiego 1
tel.: (+48 12) 285 53 41
balice@infokrakow.pl

Ważne telefony

Numery alarmowe

numer alarmowy (ogólny): 112

Straż miejska: 986

Pogotowie ratunkowe: 999

Straż pożarna: 998

Policja: 997

Informacja medyczna:

tel.: +48 12 661 22 40 (24 h)

Wszystkie opisy tras turystycznych przedstawiamy na stronie:

 www.krakow.pl

Obecnie oznakowane są następujące trasy turystyczne:

Ścieżkami Jana Pawła II, Droga Królewska, Droga Królewska dla niepełnosprawnego turysty, Trasa uniwersytecka, Trasa zabytków żydowskich, Trasa św. Stanisława, Trasa nowohucka, Trasa historii Podgórze, Getto – Szlak Pamięci 1941–1943, Szlak Twierdzy Kraków, Krakowski szlak techniki, Krakowski szlak świętych i dwa turystyczno-kulturowe szlaki dzielnicowe: Bronowic i Swoszowic.



swoszowicka pieczęć górnicza



Szkoła Ludowa

Tekst

Dominik J. Galas

Zdjęcia

Dominik J. Galas, Bartłomiej Cichoń (s. 8–9, Szkoła Ludowa – okładka), A. Brożonowicz (s. 5, 6, 7, 17, 24–25, 26–27, 28, 29)

Design i layout

Artur Brożonowicz

Kraków 2020, Wydanie 1

ISBN: 978-83-66039-62-9

© Urząd Miasta Krakowa

Wydział ds. Turystyki

egzemplarz bezpłatny

Urząd Miasta Krakowa
WYDZIAŁ DS. TURYSTYKI

31-004 Kraków
pl. Wszystkich Świętych 3-4
tel. +48 12 616 60 52
wt.umk@um.krakow.pl
www.krakow.pl

ISBN: 978-83-66039-62-9



United Nations
Educational, Scientific and
Cultural Organization



KRAKOW
UNESCO CITY
OF LITERATURE

- Member of the UNESCO
Creative Cities Network
- Since 2013

znajdź nas:



[/KrakowExperience](https://www.facebook.com/KrakowExperience)



[@krklexperience](https://twitter.com/krklexperience)



[@krakowexperience](https://www.instagram.com/krakowexperience)

